

Sygn. akt II Ca 2641/14

POSTANOWIENIE

Dnia 25 marca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Agnieszka Cholewa-Kuchta
Sędziowie:	SO Beata Tabaka SO Katarzyna Serafin-Tabor (sprawozdawca)

Protokolant: Agnieszka Zapalska

po rozpoznaniu w dniu 25 marca 2015 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z wniosku E. K. (1)

przy uczestnictwie W. C.

o rozstrzygnięcie w przedmiocie czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu rzeczy wspólnej

na skutek apelacji wnioskodawczyni

od postanowienia Sądu Rejonowego dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie

z dnia 3 listopada 2014 r., sygnatura akt VI Ns 561/13/S

postanawia:

oddalić apelację.

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni E. K. (1) wniosła o zezwolenie na zawarcie imieniem własnym oraz w imieniu uczestnika W. C. z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. kompleksowej umowy sprzedaży energii elektrycznej wraz z usługą dystrybucji dotyczącej dostawy prądu trójfazowego, której wzór został dołączony do wniosku jako załącznik oraz domagała się zasądzenia na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania.

Uczestnik W. C. wniósł o oddalenie wniosku.

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy oddalił wniosek (punkt I), nakazał ściągnąć od wnioskodawczyni na rzecz Sądu Rejonowego dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie kwotę 459,10 zł tytułem części wynagrodzenia biegłego niepokrytego zaliczką (punkt II) oraz stwierdził, że wnioskodawczyni i uczestnik ponoszą w pozostałym zakresie koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie (punkt III).

Postanowienie to zapadło w następującym stanie faktycznym.

Na podstawie umowy darowizny z dnia (...) Rep. A. nr (...) S. i Z. C. darowali E. K. (1) i W. C. działkę gruntową oznaczoną nr (...) obr.(...) jednostka ewidencyjna Ś., zabudowaną domem jednorodziennym położonym w K. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy dla Krakowa – Podgórze w Krakowie prowadzi księgę wieczystą nr (...). W dniu 14.06.1982 r. W. C. i E. K. (1) ustanowili w opisanym wyżej budynku odrębną własność dwóch samodzielnych lokali mieszkalnych w ten sposób, że na wyłączną własność E. K. (1) przyznano lokal nr (...) położony na parterze w wyżej wskazanym budynku, a składający się z (...) pokoi, kuchni, hallu, łazienki, WC, garażu przy kotłowni od strony wschodniej, piwnicy od strony południowo wschodniej, a na wyłączną własność W. C. przyznano lokal nr (...) położony na piętrze tego budynku, składający się z (...) pokoi, kuchni, hallu, łazienki, WC, garażu od strony zachodniej, pralni i środkowej piwnicy. Do nieruchomości, poza dostawą prądu jednofazowego był dostarczany prąd trójfazowy na mocy umowy zawartej przez S. C. w 1972 r. z zakładem energetycznym. Przyłącze prądu trójfazowego nadal istnieje. W październiku 2011 roku powódka założyła tzw. sublicznik prądu trójfazowego, podpięła się do instalacji W. C. bez jego zgody i wystąpiła do zakładu energetycznego o zawarcie umowy kompleksowej na nazwisko stron. Wtedy też zakład energetyczny przygotował umowę kompleksową dotyczącą dostarczania prądu trójfazowego, ujmując w niej obydwu współwłaścicieli. Nowa umowa wymagała również podpisu pozwanego, który nie zgodził się na takie rozwiązanie (okoliczności bezsporne). Przyłącze energetyczne dla zasilania instalacji elektrycznych w budynku nr (...) położonym w K. przy ul. (...) było jedno, co pozostało do dnia dzisiejszego. Przyłącze to czterożyłowy odcinek sieci o napięciu (...) stanowi odejście od słupa linii napowietrznej biegnącej wzdłuż ul. (...) i odprowadzony jest do konstrukcji wsporczej zakotwionej do ściany budynku. Od konstrukcji wsporczej poprowadzona jest pod tynkiem rura instalacyjna, w której umieszczono cztery przewody elektryczne stanowiące przewodu zasilające wnękę z niezaplombowanymi bezpiecznikami przelicznikowymi dla trzech liczników energii czynnej, z tym, że liczniki te to jeden trójfazowy natomiast pozostałe dwa są licznikami jednofazowymi. Liczniki zlokalizowane są we wnęce w przedsionku. Podczas remontu instalacji elektrycznej w 2000 r. dokonano modernizacji jedynie instalacji prądu jednofazowego. Został wtedy wymieniony licznik, bezpieczniki i przewody. Zostały wówczas także zawarte nowe, odrębne dla każdego z lokali mieszczących się w nieruchomości, umowy o dostawę prądu jednofazowego, a to: do lokalu nr (...), którego właścicielem jest E. K. (1) i do lokalu nr (...), którego właścicielem jest W. C.. Jednocześnie w 2000 r. pozwany wykonał nową instalację prądu trójfazowego od bezpieczników głównych znajdujących się na zewnątrz budynku do dwóch pomieszczeń w przyziemiu będących jego własnością i pokrył koszty instalacji potrzebnej do dostawy prądu trójfazowego, a także zawarł z zakładem energetycznym dodatkową umowę o dostawę do swej części nieruchomości prądu trójfazowego. Pozwany wtedy to dokupił 6 KW tego prądu by uzyskać moc 9 KW.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy zważył, że wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie. Powołując treść art. 199 k.c. wskazał, iż w sprawie nie ulegało wątpliwości, że przyłącze prądu trójfazowego jest rzeczą wspólną jednakże po modernizacji dokonanej w 2000 roku na terenie nieruchomości wspólnej stron, stworzono nowy stan faktyczny polegający na tym, że instalacja prądu trójfazowego zaczęła obsługiwać wyłącznie pomieszczenia stanowiące własność pozwanego, co skutkuje tym, że instalacja ta, co najmniej od licznika, stanowi aktualnie własność pozwanego, jako część składowa lokalu. Argumentował, że okoliczność, iż urządzenia pomiarowe są fizycznie położone na zewnątrz poszczególnych lokali, nie przesądza o ustaleniu granic nieruchomości wspólnej. W ocenie Sądu Rejonowego, w świetle art. 3 ust. 2 u.w.l. istotne jest bowiem to, czy urządzenia te służą wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali. Podniósł, że w zakresie instalacji elektrycznych przyjmuje się, że stanowią część wspólną od złącza do indywidualnych liczników na wejściu do lokali. Tymczasem wnioskodawczyni chciała skorzystać z istniejącego dzisiaj rozwiązania, tj. nowej instalacji zbudowanej w 2000 roku, tyle tylko, że instalacja ta, co najmniej od licznika nie stanowi przedmiotu współwłasności. Sąd Rejonowy dostrzegł również możliwość wykorzystania przez wnioskodawczynię istniejącej wspólnej instalacji w celu podłączenia się do instalacji prądu trójfazowego i zaznaczył, że w związku z tą możliwością nie jest konieczne by wnioskodawczyni korzystała z części składowej lokalu uczestnika. Sąd Rejonowy wskazał również, że zaproponowane we wniosku rozwiązanie z zastosowaniem umowy kompleksowej mogłoby jedynie spotęgować konflikt wynikający z rozliczeń za zużyty energię elektryczną. O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 520 § 1 i 2 k.p.c.

Apelację wniosła wnioskodawczyni zaskarżając postanowienie w całości i zarzucając mu:

I. rażące naruszenie prawa materialnego

a) poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 roku o własności lokali a contrario do istniejącej w budynku instalacji prądu trójfazowego mimo, że obsługuje ona co najmniej od października 2011 roku do chwili obecnej lokal nr (...) stanowiący własność wnioskodawczyni oraz lokal nr (...) stanowiący własność uczestnika, a zatem nie służy wyłącznie do użytku uczestnika, ale również wnioskodawczyni;

b) przez niezastosowanie przepisu art. 206 k.c. a co za tym idzie nie zezwolenie wnioskodawczyni na zawarcie w imieniu własnym oraz w imieniu uczestnika z (...) sp. z o.o. w K. kompleksowej umowy sprzedaży energii elektrycznej wraz z usługą dystrybucji dotyczącej dostawy prądu trójfazowego mimo, że uczestniczka jako współwłaściciel jest uprawniona do współposiadania przyłącza oraz instalacji prądu trójfazowego oraz korzystania z nich w takim zakresie, jaki daje się pogodzić ze współposiadaniem i korzystaniem z przyłącza oraz instalacji prądu trójfazowego przez uczestnika;

II. błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia poprzez przyjęcie, że wnioskodawczyni poprzez założenie w październiku 2011 roku sublicznika prądu trójfazowego podpięła się do instalacji uczestnika bez jego zgody; podczas remontu instalacji elektrycznej w 2000 roku dokonano modernizacji jedynie licznika prądu jednofazowego, w tym m.in. wymieniono licznik; uczestnik w 2000 roku wykonał nową instalację prądu trójfazowego od bezpieczników głównych znajdujących się na zewnątrz budynku do dwóch pomieszczeń w przyziemiu będących jego własnością i pokrył koszty instalacji potrzebnej do dostawy prądu trójfazowego.

Podnosząc powyższe zarzuty domagała się zmiany zaskarżonego postanowienia poprzez uwzględnienie wniosku w całości i zasądzenie od uczestnika na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Na wstępie wskazać należy, że jakkolwiek zarzuty apelacji dotyczące błędów w ustaleniach faktycznych sadu I Instancji częściowo uznać należy za słuszne, to powyższe nie mało wpływu na ocenę, że apelacja podlegała oddaleniu jako bezzasadna.

Trafnie zatem z jednej strony zarzuca Apelująca, że brak było podstaw w materiale dowodowym zawartym w aktach sprawy (a także aktach związkowych) dla ustalenia – jak czyni to Sąd Rejonowy, że –w 200 roku zawarte zostały odrębne umowy o dostawie prądu 1-fazowego do lokali nr (...), oraz że renowacja instalacji została w całości sfinansowana przez uczestnika (nawet sam uczestnik zeznał że wspólna modernizacja dotyczyła tzw. pierwszego odcinka instalacji czyli położonego na zewnątrz budynku), jak też, że w czasie tych prac nastąpiła wymiana liczników (nie było sporu, że wymieniono wówczas jedynie bezpieczniki, tablice licznikowe i zwiększono dopływ mocy na 9 kW).

Z drugiej strony wskazać jednak należy, że w pozostałej części Sąd Okręgowy akceptuje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy i przyjmuje je za podstawę rozstrzygnięcia apelacyjnego.

Zarzut błędnych ustaleń faktycznych w pozostałym zakresie nie mógł zostać uznany za trafny gdyż apelacja nie zdołała wykazać, aby dokonując oceny dowodów Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia zasad logiki, doświadczenia życiowego i kojarzenia faktów.

W ocenie Sądu Okręgowego dla rozstrzygnięcia sprawy nie miały znaczenia okoliczności dotyczące tego czy wnioskodawczyni podpięła się do instalacji uczestnika bez jego zgody (jakkolwiek uczestnik konsekwentnie w każdej sprawie, która toczyła się między stronami zaprzeczał aby miał wyrazić zgodę na tą czynność), kiedy dokonano modernizacji prądu jednofazowego, a także kiedy uczestnik wykonał nową instalację prądu trójfazowego. Na marginesie jedynie wskazać należy, że słusznie sąd wskazuje na pewien brak logiki w wyjaśnieniach wnioskodawczyni, gdzie z jednaj strony oświadcza, że partycypowała w kosztach modernizacji także w zakresie zwiększenia mocy,

a z drugiej strony przez jedenaście lat (od 2000 roku do 2011) nie korzystała ze zwiększonej mocy, a nawet nie uwiadamiiała sobie, że nie miała takiej możliwości.

Istotna pozostawała natomiast kwestia prawnej oceny żądania zgłoszonego przez wnioskodawczynię. Domagała się ona udzielenia zezwolenia na zawarcie w jej imieniu i w imieniu uczestnika z (...) sp. z o.o. w K. kompleksowej umowy sprzedaży energii elektrycznej wraz z usługą dystrybucji dotyczącej dostawy prądu trójfazowego. Żądanie to słusznie zostało przez Sąd Rejonowy oddalone. Przede wszystkim podnieść należy, że kwestia dotycząca dopuszczenia wnioskodawczyni do współposiadania określonego stanu prawnego polegającego na współposiadania wspólnej kompleksowej umowy dostawy energii elektrycznej była już przedmiotem wypowiedzi Sądu Okręgowego w Krakowie, który w uzasadnieniu wyroku z dnia 15 kwietnia 2014 roku, sygn. akt II Ca 129/14 stwierdził, że „fragment żądania, w którym powódka oczekuje dopuszczenia do współposiadania poprzez to, że strony „wspólnie zawrą umowę z zakładem energetycznym” (którą aktualnie zawarł tylko pozwany), może być interpretowany tylko jako żądanie dopuszczenia do współposiadania określonego stanu prawnego, co jest oczywiście bezzasadne. Posiadać można bowiem tylko rzecz (art. 336 k.c. a w rozumieniu art. 206 k.c.- rzecz wspólną), a nie stan prawny” (k. 163). W świetle powyższego poglądu, który Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym apelację aprobuje, za bezzasadny uznać zatem należało zarzut obrazy art. 206 k.c.

Bezzasadny był również zarzut obrazy art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 roku o własności lokali. W ocenie Sądu Okręgowego niezależnie od przyjęcia : czy jak czyni to Sąd Rejonowy, że część instalacji znajdująca się już za licznikiem prądu trójfazowego stanowi część składową lokalu uczestnika czy jak twierdzi Apelująca że miejscem „granicznym” jest rozdzielacz – w niniejszej sprawie żądanie wniosku nie znajduje oparcia w art. 199 k.c. Przy podzieleniu stanowiska Sądu Rejonowego przyjąć należy że od miejsca za licznikiem prądu trójfazowego instalacja ta służy tylko i wyłącznie potrzebom uczestnika a nie obojgu współwłaścicieli w związku z tym nie mogą do niej mieć zastosowania regulacje odnoszące się do rzeczy wspólnej.

Niezależnie jednak od powyższych uwag podnieść należy, że wniosek nie mógł zostać uwzględniony również z następujących przyczyn. Przepis art. 199 k.c. jako przesłanki zezwolenia na dokonanie czynności przez sąd wskazuje: cel zamierzonej czynności oraz interesy wszystkich współwłaścicieli. Bezsparnie z materiału dowodowego sprawy wynika że cel czynności (uzyskanie dostawy prądu III fazowego) wnioskodawczyni może osiągnąć samodzielnie poprzez zawarcie umowy indywidualnej. Z opinii biegłego sądowego wynika, iż możliwa jest rozbudowa dotychczas istniejącej instalacji energii elektrycznej, a rozdział energii na dwóch niezależnych od siebie odbiorców tej energii nie będzie wiązał się ze znacznymi kosztami (k. 144). Skoro istnieje możliwość rozdzielenia tej instalacji i zawarcia przez wnioskodawczynię indywidualnej umowy o sprzedaż i dystrybucję prądu trójfazowego, to wnioskowanie o udzielenie zezwolenia na zawarcie umowy kompleksowej imieniem jej i uczestnika w tych okolicznościach nie może zostać uznane za usprawiedliwione. Ponadto podzielić należy stanowisko Sądu Rejonowego, że nie bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy pozostaje istniejący pomiędzy stronami głęboki konflikt. Udzielenie zezwolenia na zawarcie kompleksowej umowy dystrybucji i sprzedaży energii elektrycznej wiązałoby się natomiast z koniecznością wzajemnych ustaleń stron odnośnie korzystania z energii elektrycznej oraz wspólnego rozliczenia pobranej energii, to zaś mogłoby pogorszyć i tak trudne już stosunki pomiędzy stronami. Przykład wspólnej dostawy wody dla obu stron przytoczony w apelacji nie jest dla sądu przekonujący, skoro sama wnioskodawczyni zeznała, że ma problem z rozliczeniem kosztów z uczestnikiem, który odmawia płacenia rachunków.

Możliwość zawarcia umowy indywidualnej jest zresztą poza sporem w niniejszej sprawie, sama wnioskodawczyni wskazała, że nie godzi się na zawarcie umowy indywidualnej z uwagi na znaczne koszty związane z koniecznymi pracami. Wysokość kosztów nie została ustalona w sprawie: wnioskodawczyni określa je na kilka tysięcy złotych, a biegły w swej opinii wskazuje, że nie powinien być to duży wydatek. Wszystkie argumenty wnioskodawczyni sprowadzają się do stwierdzenia, że swoim zachowaniem (wykorzystaniem istniejącej instalacji i przystosowaniem jej wyłącznie dla własnego użytku bez zgody współwłaściciela) uczestnik naraził wnioskodawczynię na konieczność poniesienia dodatkowych kosztów. Powyższe w ocenie Sądu Okręgowego może uzasadniać wzajemne rozliczenia

współwłaścicieli (oczywiście przy wykazaniu twierdzeń stanowiących podstawę faktyczną), nie może jednak uzasadniać żądania opartego na treści art. 199 k.c.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

Na koniec odnosząc się do żądania zgłoszonego przez uczestnika w odpowiedzi na apelację o nakazanie wnioskodawczyni odłączenia instalacji trójfazowej sąd wskazuje że zgodnie z art. 383 k.p.c. w postępowaniu drugoinstancyjnym nie ma możliwości występowania z nowymi roszczeniami, zatem z ewentualnym żądaniem uczestnik wystąpić musi przed właściwym sądem I instancji.